

## **Protokół Nr III/15**

**z III sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 27 stycznia 2015 r.**

**w Miejskiej sali koncertowej, ul. Dąbrowskiego**

**(czas trwania godz. 12:00 – 15:10)**

Obrady III sesji Rady Miasta Piły otworzył **Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły.**

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** poinformował zebranych, że 6 stycznia otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci radnego, Franciszka Jeżewskiego, radnego Rady Miasta Piły tej kadencji oraz radnego Rady Powiatu Pilskiego IV kadencji. Przewodniczący poprosił zebranych o uczczenie pamięci zmarłego minutą ciszy.

### **Ad 1.**

Sprawy regulaminowe.

**Przewodniczący** stwierdził, że na sali jest quorum - obecnych było 22 radnych - pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał oraz powitał przybyłych radnych i zaproszonych gości – listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że Polskie Centrum Badań i Akredytacji, Zespół Certyfikacji Nawozów i Wyrobów Chemicznych, przyznało produktom naszej spółki – Spółki Wodno – Ściekowej Gwda Sp. z o. o., certyfikat najwyższej jakości „Gwarantowana Jakość”, znak bezpieczeństwa „B” oraz znak jakości „Q”. Przewodniczący poprosił o wręczenie certyfikatu Ewę Pietrkiewicz, kierownik Zespołu Certyfikacji Nawozów i Wyrobów Chemicznych.

**Ewa Pietrkiewicz, kierownik Zespołu Certyfikacji Nawozów i Wyrobów Chemicznych** powiedziała, że Polskie Centrum Badań i Akredytacji, oddział w Pile, w swojej strukturze zawiera Zespół Certyfikacji Nawozów i Wyrobów Chemicznych, Zespół Certyfikacji Rolnictwa Ekologicznego i Laboratorium Nawozów i Wyrobów Chemicznych Certyfikat Akredytacji nr 6 w Polsce. Jednostka wydaje certyfikaty unijne i regionalne oraz wyróżniki jakościowe dla firm. Ewa Pietrkiewicz poprosiła na scenę prezesa spółki Gwda, Tomasza Wojciechowskiego. Kierownik Pietrkiewicz dodała, że znakiem jakości zostały wyróżnione dwa wyroby, podzielone dodatkowo na klasy: gleba humus, klasa I i trawa darniowa i zwijana, klasa I i II.

**Nastąpiło wręczenie wyróżnień.**

**Tomasz Wojciechowski, prezes Spółki Wodno – Ściekowej Gwda Sp. z o. o.** powiedział, że – o czym nie wszyscy wiedzą - Spółka jest największym w Polsce producentem organicznych środków poprawy jakości gleby, a klienci Spółki uprawiają arealy po niecałe 10 tysięcy hektarów, więc skala działania firmy, oprócz tego, co widać na co dzień, jest dużo większa. Na zakończenie, prezes Wojciechowski podziękował za wyróżnienie, a dodatkowe słowa wdzięczności skierował Prezes do swoich pracowników.

Porządek obrad sesji przedstawia się następująco:

- 1.Sprawy regulaminowe.
- 2.Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy II a III sesją Rady Miasta Piły – druk nr 49.
- 3.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 47.
- 4.Projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na lata 2015 – 2017 – druk nr 50.
- 5.Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy cen dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych na okres od 1 marca 2015 do 29 lutego 2016 roku – druk nr 51.
- 6.Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat i cen dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków komunalnych na okres od 1 marca 2015 roku do 29 lutego 2016 roku – druk nr 52.
- 7.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w rejonie ul. Łużyckiej w Pile – druk nr 53.
- 8.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów w Spółce Miejska Energetyka Ciepła Sp. z o. o. - druk nr 54.
- 9.Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2015 – 2024. Autopoprawka – druki nr: 55 i 57.
- 10.Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok. Autopoprawka – druki nr: 56 i 57.
- 11.Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 48.
- 12.Wolne głosy, wnioski i informacje.
- 13.Zamknięcie obrad.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** poprosił wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piły Pawła Jarczaka o odczytanie informacji w sprawie protokołu z II sesji Rady Miasta Piły - informacja stanowi załącznik do protokołu.

**Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak** odczytał protokół i postawił wniosek o przyjęcie protokołu z II sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

**Głosowanie:**

**Radni jednogłośnie – 20 głosami „za”, przyjęli wniosek o przyjęcie protokołu z II sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.**

**Ad 2.**

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy II a III sesją Rady Miasta Piły.

Radni nie zgłosili uwag to tego punktu.

**Ad 3.**

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły.

**Radna Teresa Kasior** poprosiła Prezydenta o przedstawienie wyników konkursu na opracowanie koncepcji urbanistyczno – architektonicznej placu Zwycięstwa.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że odbyła się debata na temat przyszłości pilskiego lotniska, dzisiaj już wiemy trochę więcej na ten temat niż w momencie kiedy debata się odbywała. Radny Dahlke zapytał czy Prezydent przeanalizował już temat i czy są jakieś decyzje, dotyczące udziału Miasta w przyszłym utrzymaniu lotniska.

W tym punkcie głos zabrali, prosząc o dodatkowe informacje w następujących punktach, **Radni: Piotr Smagur – pkt 78., Tadeusz Grochowski – pkt 91., Marek Andruszkiewicz – pkt 67.**

**Prezydent Piotr Głowski** odpowiadając na pytania powiedział m.in., że:

- projekt na zagospodarowanie placu Zwycięstwa, to praca polsko – irlandzkiego konsorcjum, w tej chwili trwają prace, zmierzające do podpisania z nimi umowy, zgodnie z postanowieniami sądu konkursowego, w ciągu najbliższych tygodni uda się doprowadzić do sfinalizowania tych rozmów. Projekt obejmuje wszystkie aspekty, które były wcześniej zgłaszane w trakcie postępowania.

Prezydent dodał, że jest pewien, iż ten element, który zostanie wypracowany jeszcze na etapie przygotowania dokumentacyjnego, będzie możliwy do zaprezentowania w najbliższym czasie i przewidywana jest prezentacja publiczna z udziałem mediów, żeby pokazać nie tylko Radzie, ale również mieszkańcom, sposób zagospodarowania, przewiduje on przede wszystkim zachowanie w dużej części zieleni, która jest na tym terenie, w niewielkim stopniu zagospodarowuje tę przestrzeń budynkiem – zgodnie z oczekiwaniami większości mieszkańców teren ten pozostanie terenem zielonym z funkcjami publicznymi,

•odnosząc się do sprawy lotniska, Prezydent powiedział, że większość Radnych wie, że także władze Miasta zostały zaskoczone podpisaniem, w takim tempie, aktem notarialnym. Dowiedzieliśmy się o tym – powiedział Prezydent – z internetu. Piotr Głowski powiedział, że, zaraz po wyborach, informował władze Starostwa, że jesteśmy zainteresowani współpracą i pomaganiem przy zagospodarowywaniu tego obiektu, podobnie jak Aeroklub Piłski, który zarządzał tym obiektem. Prezydent przypomniał, że, właściwie, utrzymanie lotniska nie wiąże się z żadnymi kosztami, bo Miasto, Gmina Piła, zwolniła Aeroklub i Starostwo z wszelkich opłat, które wynikałyby ze stawek podatkowych, ze względu na prowadzoną tam przez Aeroklub działalność, a Aeroklub wykonywał swoje czynności również na rzecz utrzymania funkcji lotniskowej – z tego co Prezydent wie – nieodpłatnie. Piotr Głowski dodał, że będziemy czynić starania, żeby tę sytuację uratować, 100-letnia tradycja jest – jak widać – możliwa do zlikwidowania w ciągu dwóch tygodni, a odbudowuje się to latami, podobne inwestycje są prowadzone w Berlinie przez już prawie 10 lat i jeszcze brakuje kilku lat do zakończenia inwestycji. My mamy swoją skalę, ale procedura przejścia tego wymaga czasu. Prezydent Miasta powiedział, że otrzymał wczoraj zapewnienie Aeroklubu Piłskiego, iż – tak jak do tej pory – będzie się on podejmował wszystkich działań związanych z certyfikacją i że Aeroklub jest zainteresowany dalszym zarządzaniem tym obiektem. W czwartek, Prezydent wraz z senatorem Mieczysławem Augustynem, jest umówiony z wicepremierem Tomaszem Siemoniakiem i usłyszymy prawdopodobnie wstępną informację na temat dalszego działania władz państwowych. Prezydent zwrócił uwagę na to, że jest decyzja na południu Polski o sprzedaży, przez wojsko, w całości takiego obiektu, w związku z tym nie należy również wykluczać takiego czarnego scenariusza, że zostanie ten obiekt wystawiony na sprzedaż za ułamek wartości, są dwa elementy, jeden to lotnisko, a drugi, to tereny okołolotniskowe, typowo przemysłowe, nasz obiekt, w ramach szacunków zrobionych w Pile do umowy notarialnej, to około 150 milionów złotych, a taki obiekt na południu Polski został wystawiony na sprzedaż za 16 milionów. To pokazuje jak łatwo to kupić, a jak trudno wybudować. Prezydent Piotr Głowski przypomniał też, że złożyliśmy, w tej chwili prawie już gotowe, studium zagospodarowania przestrzennego, które zabezpiecza potrzeby lotniska, tzn. wprowadza strefy ochronne w kwestii: hałasu, wysokości zabudowy, żeby żaden z obiektów, znajdujących się na ścieżce startów i lądowań nie zniweczył możliwości użytkowania tego lotniska. Natychmiast po uchwaleniu studium, zostaną

również rozpoczęte prace nad planem zagospodarowania przestrzennego, który umożliwi gospodarcze wykorzystanie terenów dookoła lotniska, tak, żeby można było je przeznaczyć na cele przemysłowo – magazynowe. W przypadku pozytywnych sygnałów z Ministerstwa, Prezydent będzie na pewno rozmawiał z władzami gmin, na terenie których znajdują się zakłady pracy, do których przylatują właściciele i lądują na lotnisku w Pile, żeby poczuli się odpowiedzialne za te miejsca pracy, które u nich funkcjonują, a podobne rozmowy będą się toczyły ze wszystkimi stronami, które dzisiaj, w jakikolwiek sposób, uczestniczą w życiu tego obiektu. Na następnej sesji będziemy wiedzieli trochę więcej – zakończył Prezydent,

- Odnosnie punktu 78., Prezydent powiedział, że umorzenie podatku od nieruchomości, dotyczy naszej spółki miejskiej Aquapark i miesięcy od sierpnia do grudnia,

- Odnosnie punktu 91., Prezydent powiedział, że z władzami Exalo Drilling S.A. pracujemy obecnie nad projektem, który być może uda się zrealizować ze środków unijnych, dotyczy rozwoju pewnej części firmy w oparciu o środki unijne, chodzi o stworzenie centrum badawczo – rozwojowego, a my staramy się służyć swoją wiedzą w tym zakresie,

- Odnosnie punktu 67. i spotkania z marszałkiem województwa Markiem Woźniakiem, Prezydent powiedział, że rozmowa dotyczyła m.in. projektów unijnych, jesteśmy w okresie przygotowania Regionalnego Programu Operacyjnego, który dzisiaj jeszcze jest dosyć elastycznym dokumentem, będzie on podlegał ocenom także ministerialnym i tam pojawią się wytyczne, co do sposobu wykorzystania np. pieniędzy – czy to ma być dotacja, czy to mogą być pożyczki, czy innego typu narzędzia finansowe, które będą się pojawiały częściej niż do tej pory, prawdopodobnie mniej dotacji, a więcej udzielanych pożyczek na lepszych warunkach niż komercyjne, tak, żeby ten pieniądź został wielokrotnie użyty do realizacji kilku przedsięwzięć na terenie Województwa, a oprócz tego jesteśmy w tej chwili na etapie finalizowania porozumień z sąsiednimi gminami – ustaliśmy zakres tych inwestycji, które chcielibyśmy wspólnie realizować w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji, czyli Aglomeracji Pilskiej. Prezydent przypomniał, że mamy na ten cel zarezerwowane 27 milionów euro finansowania, mamy wspólne projekty, które do końca stycznia musimy przedstawić do oceny do Urzędu Marszałkowskiego, a prawdopodobnie w lutym odbędą się spotkania, na których zostaną wyznaczone główne cele i rozpoczniemy przygotowywanie wspólnej dokumentacji, aby każda z gmin była na tym samym etapie przygotowania w momencie kiedy będziemy składać wniosek, bo wniosek będzie dotyczył np. sieci dróg rowerowych dla całego subregionu, a chcielibyśmy, żeby realizacją zajmowała się każda gmina samodzielnie – wtedy każda gmina odpowiada za tempo realizacji, za swój budżet, za sposób rozliczania się z wykonanej pracy – i jest na to wstępna zgoda burmistrzów i wójtów, z którymi Prezydent spotykał się w ostatnich dniach.

#### **Ad 4.**

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na lata 2015 – 2017 omówił **Mariusz Bednarczyk, prezes zarządu Spółki Miejskie Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o. o. w Pile.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 20 głosami „za”** - uchwała Nr III/40/15 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad 5.**

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy cen dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych na okres od 1 marca 2015 do 29 lutego 2016 roku przedstawił **Mariusz Bednarczyk, prezes zarządu Spółki Miejskie Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o. o. w Pile.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Paweł Jarczak** zapytał czy w którymś miejscu odprowadzamy jeszcze do Gwdy wody deszczowe nieoczyszczone przez piaskowniki.

**Prezes Mariusz Bednarczyk** odpowiedział, że nie ma takiej sytuacji w przypadku urządzeń, którymi zarządza Spółka.

**Radny Błażej Parda** powiedział, że w przyszłości liczy na obniżkę cen. Na posiedzeniu Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta była na ten temat dyskusja i wiemy, że jest to możliwe – powiedział radny Parda. Radny dodał, że zachęca Spółkę do poczynienia odpowiednich kroków, aby „podatek od deszczu” - bo tak trzeba nazwać tę opłatę – był mniejszy. Radny Parda wyraził nadzieję, że w przyszłym roku ta opłata będzie niższa.

**Radny Paweł Jarczak** zapytał prezesa Bednarczyka dlaczego opłata nie jest niższa jeżeli jest to możliwe i była o tym mowa na posiedzeniu Komisji.

**Prezes MWiK-u** powiedział, że są takie sugestie, że nie wszyscy zobowiązani do ponoszenia tej opłaty ją uiszczają. Prezes dodał, że nie ma danych na ten temat i wyjaśnił, że opłata opiera się na dobrowolnych deklaracjach wszystkich klientów, którzy mają powierzchnie utwardzone i wprowadzają wody do kanalizacji miejskich wodociągów. Prezes powiedział, że, oczywiście, sprawdzane są wszystkie zadeklarowane powierzchnie. Jest taka sugestia, że jest jakaś część korzystających z odprowadzania ścieków do naszej kanalizacji, którzy za to nie płacą. Chodzi o to, żeby zrobić wyjątkową kontrolę, bo kontrole tak czy inaczej są przeprowadzane i sprawdzić prawidłowość wszystkich deklaracji i sposobu zagospodarowania przez poszczególnych klientów wód opadowych i być może okaże się, że znajdzie się jakaś grupa, która nie ponosi dotychczas żadnej opłaty. Jeśli byłaby to duża grupa – w co Prezes nie wierzy – to po podliczeniu, bo wpływy wzrosłyby, ale koszty zostaną na tegorocznym poziomie, byłaby możliwa korekta tej opłaty.

**Radny Paweł Jarczak** powiedział, że, jak rozumie, chodzi przede wszystkim o równomierne rozłożenie kosztów na wszystkich użytkowników kanalizacji sieci deszczowej, a nie innych kosztów.

**Prezes Bednarczyk** powiedział, że jest to sposób, ale pod warunkiem, że okaże się, iż mamy takich nieuczciwych odbiorców.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że to on od lat draży tę sprawę, upatrując szansy na obniżenie kosztów w rozłożeniu ich na większą liczbę dostawców wody opadowej. Radny powiedział, że problem tkwi tylko w metodzie dotarcia do potencjalnych płatników opłat. Wynajęcie specjalistycznej firmy pociągałoby za sobą znaczące koszty – o czym wspominał prezes Bednarczyk. Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że na początku należałoby sięgnąć do ewidencji nieruchomości, która jest w dyspozycji Urzędu Miasta i być może od tego należałoby zacząć ustalanie – kto płaci, a kto nie płaci – a jeśli nie płaci, to dlaczego. Pewnie byłaby to dobra wiadomość dla tych wszystkich, którzy dobrowolnie płacą, a udałoby się delikatnie przypomnieć o sprawie tym, którzy o tym „dobrowolnym obowiązku” zapominają.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała Nr III/41/15 stanowi załącznik do protokołu.

## **Ad 6.**

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat i cen dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków komunalnych na okres od 1 marca 2015 roku do 29 lutego 2016 roku omówił **Mariusz Bednarczyk, prezes zarządu Spółki Miejskie Wodociągi Kanalizacja Sp. z o. o. w Pile.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Paweł Dahlke** zapytał z czego wynika tak duży, bo blisko 20%, spadek nakładów na remonty.

**Prezes Mariusz Bednarczyk** powiedział, że wynika to przede wszystkim z tego, że w poprzednim roku zostały zrealizowane, poza planem, istotne remonty kanałów kanalizacyjnych, które uległy awariom. W takiej sytuacji trzeba podjąć decyzję o natychmiastowej naprawie danego kanału, a to zwiększa pulę remontów poza te zaplanowane. Spadek wynika z tego, że istotnie wyższa była baza wyjściowa z roku ubiegłego.

**Radny Błażej Parda** powiedział, że – podobnie jak Prezes Bednarczyk – zachęca pilan do picia wody z kranu. Radny powiedział, że nie widzi powodów do tego, żeby podwyższać ceny, niezależnie od tego jak duży jest ten wzrost. Jak wszyscy wiemy – powiedział Radny – mamy deflację w kraju, cena paliwa i ropy też tanieje, więc za jedyny powód radny Parda uważa to, że jest taka tradycja, że co roku podnosi się ceny, bo ludzie są nie do końca świadomi czy to jest uzasadnione czy nie. Radny Błażej Parda powiedział, że w tym przypadku liczył na spadek cen, a przynajmniej na utrzymanie stawki i dlatego będzie głosował przeciwko tej podwyżce.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że należy także do tej grupy Radnych, którzy są niezadowoleni z podwyżek, bo to się przenosi bezpośrednio na mieszkańców, ale trzeba spojrzeć na problemy realnie. Zamierzenia inwestycyjne, modernizacyjne, wcześniejsze inwestycje w postaci amortyzacji – skutkują określonymi kosztami. Trwa nieustający wyścig. Z jednej strony – ci, którzy kupują wodę, starają się zużywać jej jak najmniej ponieważ rosną ceny, z kolei kiedy rosną ceny, to przy pewnych stałych kosztach, jest pewna presja wzrostu opłat za wodę. Pomimo tego, że to nie jest zbyt popularne, żeby się opowiadać za podwyżkami opłat za wodę, bo to się nie podoba mieszkańcom, będę głosował za podjęciem uchwały – powiedział radny Szutkowski. Radny wyjaśnił, że jest to bardzo umiarkowana podwyżka, najniższa na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat



i dodał, że ma nadzieję, że zbliżamy się do takiego momentu kiedy zatrzyma się spadek zakupu wody. Radny powiedział, że skoro mamy tak dobrą wodę, to dlaczego nie zaczniemy jej butelkować i sprzedawać detalicznie – po co wozić do Piły wodę jeśli można podjąć działalność, która przyniosłaby przedsiębiorstwu określone dochody i, być może, realne obniżki opłat za wodę.

**Radny Zbigniew Pyziak** powiedział, że wzrost w niektórych pozycjach w zestawieniu jest minimalny i zapytał co powoduje, że opłata za odczyt z wodomierza wzrasta o 7%. Radny dodał, że jest to, chyba, najwyższy wzrost jeśli chodzi o taryfy przedstawiane w prezentacji przez prezesa Bednarczyka.

**Prezes MWiK-u** odpowiedział, że wynika to głównie z tego, że Spółka zmieniła sposób rozliczania, z racji tego, że nasze wodomierze, będące w naszej ewidencji, są odczytywane w 60% drogą radiową, natomiast wodomierze lokalowe są rozliczane „fizycznie” przez pracownika i stąd koszty – i nie można ich obniżyć.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że na posiedzeniu Komisji Radni otrzymali informację dlaczego wzrosły o 4% wynagrodzenia pracowników Spółki. Przewodniczący Bogusławski poprosił, żeby prezes Bednarczyk przedstawił tę informację na forum ogólnym.

**Prezes Mariusz Bednarczyk** powiedział, że chciałby zauważyć, iż wzrost wynagrodzeń jest realizowany w Spółce co dwa lata, może się wydawać, na pierwszy rzut oka, że podwyżka jest powyżej inflacji, ale jeśli zsumujemy inflację z dwóch lat z rzędu, to oczywiste staje się to, że jest to poniżej inflacji. Taki sposób stopniowego podwyższania funduszu wynagrodzeń jest zaakceptowany przez organizacje związkowe, reprezentujące pracowników.

**Radny Paweł Jarczak** powiedział, że na jednym ze slajdów Prezes zaprezentował tendencję spadkową zużycia wody w miastach. Radny zapytał jak w tym kontekście wygląda Piła i czy u nas też notuje się spadek zużycia wody, a jeżeli tak, to jak duży jest ten spadek i jakie to rodzi skutki finansowe dla Spółki.

**Prezes Bednarczyk** powiedział, że może posłużyć się wskaźnikiem zużycia wody na jednego mieszkańca i ten spadek wynosi od kilku lat od 0,3% do 0,4% w skali roku. W tej chwili, dobowe zużycie na jednego mieszkańca wynosi około 100 litrów wody. Prezes dodał, że ta tendencja wpisuje się w ogólnopolskie trendy. Rozwój gospodarczy już nastąpił, mieszkańcy uzbrajają się w urządzenia oszczędzające wodę i dlatego zużycie wody maleje. Potem – zdaniem Prezesa – nastąpi gwałtowny wzrost zużycia, podobnie jak w innych krajach bardziej rozwiniętych

gospodarczo. W Wielkiej Brytanii zużycie na jednego mieszkańca wynosi 160 litrów, w Niemczech to ponad 140 litrów. W krajach, które są na początku transformacji gospodarczej – np. na Ukrainie – zużycie wynosi także 140 litrów czyli dużo więcej niż w Polsce.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że mamy do czynienia z dziwną uchwałą, dziwną z kilku względów. Po pierwsze, jest to uchwała, która niezależnie od tego czy zostanie podjęta dzisiaj przez Radnych czy też nie – to tak czy inaczej te nowe stawki wejdą w życie, więc wpływ Rady poprzez głosowanie nie jest bardzo istotny, ale tak to jest prawnie skonstruowane. Po drugie, jest to o tyle dziwna i trudna do podjęcia uchwała, że mieszkańcom często trudno zrozumieć – choć było to tłumaczone, że ten rodzaj działalności jest bardzo specyficzny – ma bardzo duży udział kosztów stałych, a bardzo znikomym udziałem kosztów zmiennych, co powoduje, że przy spadku zużycia wody w kosztach firmy za dużo się nie zmienia, a w przychodach i owszem – i to jest jeden z powodów podwyżek. Mieszkańcom to jest trudno zrozumieć, bo z jednej strony zachęcamy do oszczędzania wody, a z drugiej strony, to powoduje podwyżki. Radny Paweł Dahlke powiedział, że, do tej pory, za każdym razem popierał podwyżki przygotowane przez prezesa Mariusza Bednarczyka i MWiK. Radny dodał, że wpisuje się w głos prezesa Bednarczyka i radnego Błażeja Pardy – zachęcający do picia wody z kranu. Radny powiedział, że od ponad roku pije w domu tylko wodę z kranu, chociaż – jak przyznał - nie jest tak odważny, żeby pić wodę prosto z kranu i dlatego zainwestował w specjalny filtr. Radny Dahlke powiedział, że zamierza wstrzymać się od głosu i wyjaśnił dlaczego. Radny zgadza się z tym, co już było powiedziane, że liczne koszty, z jednej strony, spadły na przestrzeni ostatniego czasu, przewidywany jest też spadek amortyzacji wspomnianej przez radnego Szutkowskiego. Nie do końca do zaakceptowania, w trudnych czasach, kiedy wielu pracowników wielu firm nie może liczyć na regularne podwyżki, jest dla Radnego 4% podwyżka w firmie, w której poziom wynagrodzeń nie należy do najniższych w Pile – wręcz przeciwnie. Na koniec swojej wypowiedzi Radny powtórzył, że wstrzyma się od głosu.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” - uchwała Nr III/42/15 stanowi załącznik do protokołu.**

#### **Ad 7.**

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w rejonie ul. Łużyckiej w Pile przedstawiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała Nr III/43/15 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad 8.**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów w Spółce Miejska Energetyka Ciepła Sp. z o. o. zreferował **Bogdan Kopeć, kierownik Biura Nadzoru Właścicielskiego**.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

**Radny Paweł Dahlke** poprosił Prezydenta o wskazanie konkretnych projektów, w których udział własny miałyby stanowić środki ze sprzedaży naszych udziałów. Radny zapytał też czy była analizowana utrata wpływów i jaka to by była kwota w kontekście udziału w podatku dochodowym od osób prawnych – o czym piszą w liście do Prezydenta i do Radnych pracownicy Spółki – gdy nie będzie już przeszkód, żeby, po sprzedaży udziałów, Spółka została wchłonięta przez którąś ze spółek matek.

**Radny Zbigniew Pyziak** powiedział, że przed sesją kilka razy przeczytał protokół z sesji z listopada 2013 roku, a zwłaszcza dyskusję, dotyczącą sprzedaży udziałów w spółce MEC. Radny powiedział, że tamta dyskusja wiele go nauczyła i że dzisiaj, Radni poprzedniej kadencji zagłosowaliby tak samo – byłiby przeciwni sprzedaży udziałów w Spółce. Radny Pyziak powiedział, że umowa z 2008 roku przewidywała, że dywidenda będzie przeznaczona na inwestycje. I tak było. Umowa skończyła się w ubiegłym roku. Wartość Spółki rośnie – choć nasze udziały się zmniejszają – a wraz ze wzrostem wartości pewnie i dywidenda jest coraz wyższa. Radny zapytał, na jaką dywidendę, gdybyśmy nie sprzedali naszych udziałów, moglibyśmy dzisiaj liczyć.

**Prezydent Miasta Pily Piotr Głowski** powiedział, że, żeby była dywidenda, to musi być odpowiednia uchwała władz spółki a jej nie ma i prawdopodobnie nie będzie również w przyszłości, a nasze stanowisko, właśnie ze względu na taki, a nie inny stosunek udziałów

właścicielskich, nie pozwala na wpływanie na to, żeby ona się pojawiała albo nie. Mówienie o czymś, co jest rzeczywistością wirtualną nie jest potrzebne na tej sesji. Prezydent poprosił radnego Pawła Dahlke o powtórzenie pytania.

**Radny Paweł Dahlke** powtórzył swoje pytania.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że udało się przeżyć bez tych wpływów rok 2014 i że przeżyjemy również rok 2015, z tego względu, że nie zostały te wpływy uwzględnione ani w propozycjach budżetowych ani w WPF, bo byłoby to niezgodne z prawem. Z drugiej strony, to Radni będą decydować, bo Prezydent będzie składał tylko propozycje wykorzystywania tych środków, na co i na jakie zadania zostaną one przeznaczone. Ta informacja, która się pojawiła w wypowiedzi referującego projekt uchwały kierownika Biura Nadzoru Właścicielskiego, dotyczy oczywistego kierunku myślenia, że utrzymywanie tych udziałów nic dzisiaj nie wnosi, a w ocenie nie tylko Prezydenta, ale i wszystkich osób pracujących przy tym projekcie, byłoby po prostu niegospodarnością utrzymywanie pieniędzy, a jednocześnie w przyszłości pozyskiwanie ich z innych źródeł zewnętrznych, które będą nas dodatkowo kosztowały. Także z tego powodu Prezydent uważał, że propozycja, która była w poprzedniej kadencji nie tylko miała sens, ale była też dobra dla Miasta i dla jego rozwoju. Prezydent Piotr Głowski dodał, że może tylko powiedzieć jakie projekty, ale to jest wiedza powszechna i publiczna, że głównym, pierwszym projektem, który jest w tej chwili przygotowywany jest Strefa Przemysłowa, uzbrajanie terenu, bo mamy w tej chwili sprzedane tam grunty, wiemy jacy przedsiębiorcy rozpoczną inwestycje, bo takie deklaracje złożyli w formie pisemnej i musimy, w jak najkrótszym czasie, poprowadzić te inwestycje. Jeżeli uda nam się zbyć te udziały, a o tym zdecyduje rynek czy ktoś będzie jeszcze chciał to kupić, to na pewno na tego typu działania są nakierowane najbliższe pieniądze, które chcemy, jako Gmina, wydawać. Będziemy inwestować w tereny, które w przyszłości będą źródłem miejsc pracy jak również podatków dla samorządu. Odnosząc się do poruszonego wątku CIT-u, Prezydent powiedział, że jest on związany z miejscem prowadzenia działalności, a nie z siedzibą.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że Radni będą się zapewne różnić jeśli chodzi o pinię na temat celu i sensu podjęcia przedmiotowej uchwały, ale Radny uważa, że „mleko dawno się rozlało”. Kilka lat temu, kiedy podjęto decyzję, nie będąc jeszcze radnym – powiedział Lucjan Szutkowski – też się zastanawiałem jaki jest sens w sprzedaży spółki, w której Gmina była 100% udziałowcem, miała dywidendy – do miliona złotych, nie były to jakieś wielkie dywidendy, raczej po kilkaset tysięcy złotych i w zasadzie, kilkudziesięciomilionowe wpływy przeznaczono na wybudowanie Aqua Pil-u. Teraz nie mamy spółki, a mamy Aqua Pil, spółka przynosiła dywidendy, a do Aqua Pil-u dzisiaj dopłacamy. W tamtych czasach, moja myśl była taka – powiedział

Szutkowski – że trzeba było zaciągnąć kredyt i wybudować Aqua Pil, a z dywidend spłacać ten kredyt. Mielibyśmy i MEC i Aqua Pil, ale podjęto inną decyzję, na którą ani radny Szutkowski, ani wielu obecnych na sali nie miało wpływu. Dzisiaj mówimy o „resztówce” i chodzi o to, że nie bardzo możemy liczyć na dywidendy, a w naszym zasięgu – co nam bardzo utrudniono dwa lata temu – są dosyć znaczne pieniądze. Czy to będzie kilkanaście milionów czy dwadzieścia kilka milionów, to one mogą być wielokrotnie pomnożone przy ewentualnych dotacjach unijnych i dlatego Radny jest absolutnie przekonany, że jest to jedyna i słuszna decyzja.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że pamięć radnego Lucjana Sutkowskiego jest trochę wybiórcza, bo – jak radny Dahlke przypomniał – ze sprzedaży mamy nie tylko Aqua Pil, ale mamy też inwestycję za około 40 milionów złotych, bez, praktycznie środków Gminy, w której otwarciu radny Szutkowski także uczestniczył kilka miesięcy temu. Gdyby nie tamta prywatyzacja, to tej inwestycji by prawdopodobnie nie było. Inwestycja ta będzie powodowała, że wpływy, zyski firmy będą coraz większe, ponieważ oprócz wytwarzanego ciepła w systemie kogeneracji, będzie wytwarzana również energia elektryczna. Radny Dahlke powiedział, że w wypowiedzi radnego Szutkowskiego widzi jeden, podstawowy błąd – firmy nie wycenia się na podstawie zdarzeń historycznych, tylko na podstawie ewentualnych przyszłych przychodów, które firma może przynieść. Dywidenda nie była do tej pory wypłacana m.in. ze względu na inwestycje, o których była mowa, co nie znaczy, że nie będzie ona wypłacana w przyszłości. My na to nie mamy wpływu, jak powiedział przed chwilą Prezydent, ale jeśli chodzi o przedsiębiorstwa, w tym również energetyczne, to nie funkcjonują one z pobudek altruistycznych, tylko działają dla zysku. Po to Spółka te pieniądze inwestowała, po to zdobywała na to środki zewnętrzne, żeby ten zysk w końcu skosztować, więc jeśli taką decyzję firma podejmie w najbliższym czasie, to my również na tym skorzystamy. Jeśli chodzi o wartość tej firmy, to nasze nominalne udziały maleją, natomiast wartość firmy, w której mamy te udziały, od czasu sprzedaży – systematycznie rośnie. To jest inwestycja w kogenerację, o której Radny mówił, to są nowi odbiorcy prądu, to jest szereg różnego rodzaju odbiorców, dla których są przeznaczone różne: systemy, projekty, fundusze, mające na celu ograniczenie emisji gazów – chodzi o palenie w domu tworzywami, które potem zanieczyszczają nasze powietrze, przekonywanie i dofinansowywanie do podłączenia do czystszej energii miejskiej, więc jest to firma, która ma przed sobą bardzo duże perspektywy. Radny dodał, że nie zgadza się z wcześniej wypowiedzianymi zdaniem, że nasze pieniądze są tam zamrożone i dlatego Radny pytał o ewentualne projekty, do których są te środki potrzebne. W tym roku mamy środki w budżecie i stąd pytanie Radnego czy potrzebne jest pozbywanie się udziałów w Firmie, która jest potencjalną „kurą znoszącą złote jajka”.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że wszyscy mają, po części rację, a może nawet w całości, z wyjątkiem tego drobnego fragmentu, z którym Prezydent się nie zgadza, że utrzymywanie tych udziałów, w sytuacji, kiedy nie mamy żadnej możliwości wpływania na Spółkę, niewiele daje. Prezydent podkreślił, że uczestniczyliśmy w tym procesie bardzo aktywnie, pomagając Spółce pozyskać środki zewnętrzne na etapie budowy kogeneracji, co się działo w ostatnich latach, kiedy zmienialiśmy dokumentację, na tę, która została wykonana. Naszym, oczywistym, interesem jest, żeby to była dobrze działająca firma, niezależnie od tego czy będziemy tam mieć udziały czy nie, bo przed nami, w najbliższych latach, są wielkie projekty inwestycyjne związane z siecią ciepłowniczą. Pierwsze zadania są związane z projektem uchwały budżetowej na 2015 rok, który Radni będą za chwilę przegłosowywać, a dotyczą one programu KAWKA. Prezydent powiedział, że życzymy Spółce, aby realizowała jak najwięcej tego typu zadań, a nasze projekty – miejskie, na pewno będą służyły pomnażaniu tych pieniędzy, w postaci m.in. nowych miejsc pracy i podatków realizowanych gdzieś indziej.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że w kraju mówi się dużo o ewentualnej sprzedaży ENEA jako całości, o prywatyzacji i rzeczą, której Radny się boi jest to, że w przypadku udziałów, które w zeszłym roku ENEA, po określonej wycenie, musiałaby kupić, to dzisiaj takiego przymusu nie ma, i biorąc pod uwagę to o czym była mowa, że mogą się te udziały okazać niedochodowe, mogą nie przynieść oczekiwanego rezultatu, ale w momencie kiedy decyzje, o których mówi się w Warszawie, zapadną, kiedy pojawi się duży, zagraniczny inwestor, to firmy te byłyby, o wiele bardziej niż dzisiaj, zainteresowane posiadaniem takich mniejszościowych udziałów w firmie, choćby po to, żeby zdobyć różnego rodzaju wiedzę o funkcjonowaniu firmy. Zdaniem radnego Dahlke to jest właśnie zagrożenie, że nasze udziały mogą być niedoszacowane.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że możemy o tym rozmawiać, ale na tym polega już dzisiaj nasz wpływ na wszelkie działania firmy i tak będzie wyglądał w przyszłości. Prezydent powiedział też, że bardzo szybko – bo mamy takie sygnały – po raz kolejny nasze udziały mogą zmaleć ze względu na łączenie się różnych podmiotów i w takim wypadku moglibyśmy za chwilę, zamiast 28%, mieć np. 10%, ze względu na to, że pojawi się nowy fragment wewnątrz tej spółki, a odbędzie się to, tak czy inaczej, bez naszej zgody.

**Radny Paweł Jarczak** powiedział, że chciałby wrócić do historii. W 2008 roku podjęto uchwałę o sprzedaży części udziałów w spółce, której byliśmy jedynym właścicielem. Argumentacja wtedy była taka, że jest nieduża dywidenda, a przed nami konieczność zainwestowania w spółkę, że zmieniają się realia i trzeba będzie ponosić nakłady. Podjęto decyzję o sprzedaży większościowego pakietu akcji. Zgadza się wszyscy na tej sali – powiedział radny Jarczak - że te pieniądze zostały

spożytkowane. Trudno się nie zgodzić ze zdaniem, że środki te zostały bardzo dobrze spożytkowane – służą dzisiaj mieszkańcom Miasta. Dzisiaj debatujemy nad tym czy iść dalej w tym samym kierunku i pozbyć się reszty udziałów w spółce, na którą nie mamy żadnego wpływu. Zastanawiamy się czy zostawić te udziały, czy czekać na dywidendę, a tej nie widzieliśmy z dwóch powodów. Po pierwsze, umowa nie przewidywała, żeby ją przekazywać, a potem po zakończeniu umowy spółka będzie podejmowała decyzję, co zrobić z dywidendą i nigdy jej nie wypłaci – będzie inwestować, co już pokazała na przykładzie zakładu kogeneracji. Dzisiaj mówimy o tym, że pieniądze, które możemy pozyskać będą, tak jak wtedy, służyły mieszkańcom Miasta, będą zwielokrotnione jako wkład własny do środków unijnych. Radny Paweł Jarczak podkreślił, że będzie głosował za tym projektem chwały, bo jest to tylko kontynuacja rozpoczętego procesu i – zdaniem Radnego – nie ma innego wyjścia. Na koniec, radny Jarczak dodał, że dzisiaj Rada ma wyrazić tylko zgodę na zbycie tych udziałów, nie zbywamy ich teraz.

**Radny Błażej Parda** powiedział, że 5 dni temu Prezydent powiedział, w sprawie lotniska, że do władzy idzie się po to, aby coś budować, a okazuje się, że pozbywamy się czegoś, co może nam pomóc w budowie. Skoro mamy środki na prowadzenie inwestycji w strefie przemysłowej, mamy nadwyżkę, to Radny nie widzi uzasadnienia dla decyzji, żeby podejmować dzisiaj uchwałę w tej sprawie, mimo że dzisiaj nie sprzedajemy, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby za dwa czy trzy miesiące dokonać sprzedaży. Radny Błażej Parda powiedział, że wolałby, żeby Rada wstrzymała się jeszcze rok lub półtora, zobaczymy co się wydarzy na rynku. Radny Parda dodał, że na koniec 2013 roku ta spółka była wyceniana na około 80 milionów złotych, wartość wspomnianej inwestycji związanej z kogeneracją, to około 40 milionów złotych, z tego 10 milionów dofinansowane z budżetu Państwa. Większościowym właścicielem jest ENEA czyli spółka akcyjna, a akcjonariusze oczekują dywidendy i tego, że ich akcje będą dla nich zarabiał, więc te dywidendy będą wypłacane, może nie w tym roku, może w następnym. Nie chodzi tylko o to, żeby ciągle inwestować, spółka też chce coś z tego mieć. Radny podkreślił, że będzie głosował przeciwko podjęciu przedmiotowej uchwały.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że będzie głosował za przyjęciem tego projektu uchwały. Tak jak i pod koniec 2013 roku, tak i teraz, Radny uważa, że gdybyśmy w tamtym czasie podjęli decyzję o sprzedaży, gdy do zakupu była zobligowana ENEA, to mielibyśmy o wiele lepsze warunki, szczególnie dla pracowników tam zatrudnionych. Już wtedy, pracownicy pisali w liście otwartym o swoich obawach związanych z ewentualną utratą pracy, ale wówczas - w 2013 roku – mogliśmy więcej negocjować. Radny Jacek Bogusławski dodał, że ma nadzieję, iż w tym roku, jeśli Rada wyrazi zgodę na sprzedaż, to nasi negocjatorzy, którzy będą rozmawiali z nabywcą będą myśleli też o pracownikach i może uda się zagwarantować dla nich pakiet socjalny.

**Radny Paweł Jarczak** zapytał prezydenta Piotra Głowskiego czy jeżeli będzie on podejmował temat zbycia udziałów, a chętnym nabywcą będzie obecna spółka i będzie taka możliwość, to podejmie Prezydent rozmowy o pakiecie socjalnym dla pracowników.

**Prezydent Piotr Głowski** odpowiedział, że mówił o tym w 2013 roku, że wtedy taki element na pewno występował, bo dawała nam to pozycja negocjacyjna. Prezydent dodał, że, jego zdaniem, odbyło się to ze szkodą dla tego typu rozmów. Wracając do pytania radnego Jarczaka, Prezydent powiedział, że oczywiste jest to, iż takie rozmowy będą się toczyły, ale z samego procesu inwestycji następnych lat, wydaje się to dla Spółki oczywiste, że powinna prowadzić wiele nowych działań. My, jako miasto, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty - jesteśmy zainteresowani zmianą wielu źródeł ogrzewania w budynkach i to będzie dawało szansę nie tylko na ten poziom zatrudnienia, który jest, ale może nawet na rozwój. Będziemy również uzbrajać tereny przemysłowe, a przy okazji będą również uwzględniane wszystkie media. Oczywiste jest to, że, jeśli tylko będzie taka wola stron, to będzie również to element negocjacji, o szczegółach mówi uchwała – o trybie rozmów, o tym w jaki sposób będą wyliczane te udziały i w jaki sposób będzie prowadzony cały proces.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw”** - uchwała Nr III/44/15 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Przerwa w obradach Rady Miasta Piły.**

#### **Wznowienie obrad.**

#### **Ad 9.**

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2015 – 2024 zreferowała **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

**Skarbnik** wyjaśniła, że autopoprawka do projektu była omawiana na posiedzeniu tylko jednej Komisji i przedstawiła Radzie treść autopoprawki.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.



## **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę, wraz ze zgłoszoną autopoprawką, jednogłośnie – 21 głosami „za” - uchwała Nr III/45/15 stanowi załącznik do protokołu.**

### **Ad 10.**

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok i treść przesłanej wczoraj Radnym autopoprawki, zreferowała **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały, bez autopoprawki, jednogłośnie pozytywnie.

## **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę, wraz ze zgłoszoną autopoprawką, jednogłośnie – 21 głosami „za” - uchwała Nr III/46/15 stanowi załącznik do protokołu.**

### **Ad 11.**

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych.

**Radni nie zabrali głosu w tym punkcie.**

### **Ad 12.**

Wolne głosy, wnioski i informacje.

**Radny Piotr Smagur** powiedział, że przygotował swoją wypowiedź w formie pisemnej i odczytał treść wystąpienia. Tekst wystąpienia radnego Piotra Smagura stanowi załącznik do protokołu.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że, korzystając z tego, iż na sali jest obecny Zygmunt Jasiocki, przewodniczący Związku Międzygminnego PRGOK, chciałby zauważyć, że w ubiegłym roku, w okresie świątecznym, było bardzo dużo uwag, zgłaszanych pod adresem firm sprzątających, a w tym roku jest diametralna różnica. Radny powiedział, że, jego zdaniem, wykonane prace i przeprowadzone rozmowy, przyniosły w tym roku zadowalający efekt, ale dodał, że trzeba jeszcze

zwrócić uwagę na domy wielorodzinne. Na koniec, Radny powiedział, że firma, która odbiera odpady ma oznaczenia nawiązujące do nazwy firmy i zapytał dlaczego na tych samochodach nie ma oznaczenia PRGOK – wskazującego na zlecającego usługę, bo przecież my jako Gmina i Związek Międzygminny – zlecamy odbiór wszystkich nieczystości wystawionych w koszach i kubłach.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że chciałby podziękować wszystkim za to, że dyskusja ws. MEC-u miała tak kulturalny przebieg i że „góry nie wzięły” negatywne emocje. Radny powiedział, że kilka lat temu, na osiedlu Zielona Dolina, udało się zamontować przy rzece Gwdzie cztery ławki, a przy nich cztery kosze na śmieci. Radny Dahlke dodał, że pamięta, iż wówczas były obawy dotyczące tego, że są to punkty nie oświetlone i nie strzeżone. Ławki do tej pory są, a kosze na śmieci spowodowały, że mniej zaśmiecony jest teren wokół, więc to była bardzo dobra decyzja. Kosze przy wspomnianych ławkach wytrzymały do Sylwestra. W Sylwestra kosze nie wytrzymały fantazji młodych ludzi, którzy powrzucaли do nich petardy. Radny Paweł Dahlke zapytał czy służby miejskie wiedzą o tej sytuacji i czy można liczyć na to, że te kosze znajdą się w tym miejscu ponownie, bo dobrze temu miejscu służyły.

**Radna Maria Kubica** powiedziała, że ma prośbę do służb odpowiedzialnych za stan naszych przystanków autobusowych i dodała, że w wielu miejscach są uszkodzone tablice informujące o odjazdach i przyjazdach autobusów, a szczególnie ta sprawa dotyczy przystanków przy ul. Bydgoskiej, przy zjeździe w ul. Lelewela.

**Radny Błażej Parda** powiedział, że chciałby przekazać informację dla mieszkańców, którzy lubią biegać. W roku 2014 mieliśmy w Pile około 60 dni, w których norma czystości powietrza i pyłu była przekroczona. Sprawa dotyczy przede wszystkim okresu, kiedy pali się w piecach. Radny Parda zaapelował do biegaczy, żeby sprawdzali informacje o stanie naszego powietrza, jest Wielkopolski System Monitoringu Jakości Powietrza i w internecie można znaleźć potrzebne informacje. Radny Błażej Parda poradził też biegającym pilanom, żeby unikali biegania przy drogach, po tam jest najwięcej spalin.

**Prezydent Piotr Głowski** odnosząc się do zgłoszonych wniosków, powiedział, że ma nadzieję, iż osoby odpowiedzialne za poszczególne kwestie słyszały zgłaszane problemy. Prezydent dodał, że większość zgłoszonych uwag jest już znana, ale pewnie powtórzenie nie zaszkodziło.

**Przewodniczący Rady Miasta Pily** powiedział, że chciałby przypomnieć, że jeśli interwencja Radnych ma mieć charakter interpelacji, to musi ona mieć formę pisemną.

**W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela zakończył obrady III sesji Rady Miasta Piły.**

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady Miasta Piły

Małgorzata Leśniak

(-) Rafał Zdzierela